

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 2 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Anna Kowacz-Braun</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Grzegorz Kręzolek (spr.)</b> <b>SSA Marek Boniecki</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 2 lipca 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **J. K.**

przeciwko **A. P. (1)**

o ustalenie nieważności umowy

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 4 listopada 2014 r. sygn. akt I C 1114/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6 642zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote), w tym 1 242 zł podatku od towarów**

**i usług, tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**

3. **przyznaje od Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w K. na rzecz adwokata A. K. kwotę 6 642zł (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa złote ),w tym 1242 zł podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną pozwanemu**

**z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn.; akt : I ACa 469/15

## UZASADNIENIE

W ostatecznie określonym żądaniu pozwu, J. K. domagał się stwierdzenia nieważności umowy sprzedaży nieruchomości, położonej w miejscowości K., składającej się z działki ewidencyjnej nr (...), objętej księgą wieczystą nr (...) (...), zawartej pomiędzy nim, a A. P. (1), w formie aktu notarialnego, w dniu 15 listopada 2010r, jako dokonanej w warunkach braku po stronie sprzedającego możliwości świadomego powzięcia i swobodnego wyrażenia woli.

Uzasadniając żądanie wskazał, że od szeregu lat cierpi na chorobę alkoholową, którą starał się bezskutecznie leczyć. Jej konsekwencje doprowadziły do takiego pogorszenia sytuacji rodzinnej, w następstwie, której żona wraz z dziećmi opuściła, we wrześniu 2010r, wspólnie zajmowany dom.

Od tego czasu, czując się samotny i porzucony, praktycznie nie trzeźwiał i w tym stanie, pozwany A. P. (1) namówił go na sprzedaż nieruchomości. Skłaniając go wskazywał, że w ten sposób odegra się na rodzinie, która go zostawiła, a ponadto uzyska pieniądze na bieżące utrzymanie, które pozwany zobowiązywał się systematycznie mu przekazywać.

W dniu zawarcia umowy także pił, a dokonując czynności przed notariuszem, nie był świadomy tego co podpisywał ani też nie rozumiał słów wypowiedzianych przez rejenta. Myślał jedynie o tym by się napić.

Konsekwencje tej czynności zrozumiał dopiero po tym, kiedy przeszedł leczenie psychiatryczne w szpitalu w B., a poprawa stanu zdrowia pozwoliła mu na racjonalną ocenę sytuacji w jakiej doszło do zawarcia umowy sprzedaży nieruchomości.

J. K. wskazywał także, że pozwany faktycznie zapłacił mu jedynie 1300 zł, niewielką część z uzgodnionej ceny sprzedaży mimo, że w treści aktu doszło do potwierdzenia odbioru przez sprzedawcę całego świadczenia z tytułu ceny.

Powód domagał się także obciążenia pozwanego kosztami postępowania.

Odpowiadając na pozew, A. P. (1) wniósł o oddalenie powództwa oraz przyznanie kosztów procesu.

W uzasadnieniu swojego stanowiska zaprzeczył jakoby miał namawiać J. K. na sprzedaż nieruchomości w K.. Twierdził, że z inicjatywą sprzedaży wystąpił sam powód, powołując argument braku środków finansowych na utrzymanie.

Pozwany zakwestionował twierdzenie byłego kontrahenta jakoby miał nie zapłacić uzgodnionej ceny, która była wprawdzie niższa od tych, które można uzyskać za sprzedaż podobnych nieruchomości, tym nie mniej, powód uzgodnioną sumę akceptował, potrzebując szybko pieniędzy. Przeczył także temu, iż podpisując umowę J. K. był w stanie, który opisał w pozwie.

Zdaniem A. P. (1) był w pełni świadomy tego co robi, a podnoszony przezeń argument o pobycie w szpitalu psychiatrycznym jest dla tej oceny nie doniosły, już chociaż by z tego powodu, że miał on miejsce już po zawarciu przez strony umowy.

Wyrokiem z dnia 4 listopada 2014r, Sąd Okręgowy w Krakowie,

- stwierdził nieważność umowy sprzedaży nieruchomości, stawiającej działkę ewidencyjną nr (...), objętej księgą wieczystą nr (...) (...), położonej w K., zawartej w formie aktu notarialnego w dniu 15 listopada 2010r, w kancelarii notarialnej J. S. w K. - nr rep.(...) pomiędzy J. K., a A. P. (1) [ pkt I ],

- przyznał, że środków budżetowych Skarbu Państwa, na rzecz reprezentujących z urzędu powoda i pozwanego, profesjonalnych pełnomocników: radcy prawnego M. M. i adwokata A. K. sumy po 8 856 zł [ brutto- ] tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną [ pkt II i III] oraz,

- nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie A. P. (2) kwotę 500 złotych tytułem części kosztów sądowych, których powód nie miał obowiązku ponieść, nie obciążając pozwanego pozostałą ich częścią [ pkt IV i V sentencji wyroku ]

Sąd Okręgowy ustalił , jako niesporne pomiędzy stronami, następujące okoliczności :

W dniu 15 listopada 2010r przed notariuszem J. S. z kancelarii notarialnej w K. przy ul. (...), powód J. K. zawarł z pozwanym A. P. (1) oznaczoną jako Rep.A (...), umowę sprzedaży nieruchomości , składającej się z działki ewidencyjnej nr (...) o powierzchni 1, 1561 ha , zbudowanej budynkiem mieszkalnym, położonej w K. , objętej księgą wieczystą nr (...) (...), na podstawie której przeniósł na pozwanego jej własność za sumę 80 000 złotych.

W chwili obecnej budynek mieszkalny nadal zajmuje powód , a pozwany ujawnił swój tytuł właścicielski do nieruchomości w prowadzonej dla niej księdze wieczystej.

W zakresie okoliczności spornych, Sąd I instancji ustalił , że J. K. liczy obecnie 57 lat. Nadużywa alkoholu od dwudziestego roku życia. Pod jego wpływem wszczywał awantury domowe, groził pozbawieniem życia żonie i dzieciom , stosował wobec nich przemoc , ubliżał wulgarnymi słowami. Pierwsze leczenie odwykowe podjął w 2007r , które nie przyniosło rezultatu. Podobnie jako to orzeczone wobec powoda w trzy lata później.

W 2010r wszczęto wobec J. K. postępowanie karne , w związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa fizycznego i psychicznego znęcania się nad żoną i synem.

Sąd Rejonowy w Myślenicach postępowanie wobec powoda umorzył albowiem dopuścił się on tego czynu w warunkach całkowicie zniesionej zdolności do rozpoznania jego znaczenia oraz możliwości pokierowania swoim postępowaniem. W czasie jego trwania J. K. został poddany badaniu przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów , którzy stwierdzili u niego chorobę psychiczną - psychozę- pod postacią zaburzeń urojeniowych zdrady małżeńskiej , w tym stosunków kazirodczych pomiędzy żoną , a jego synem, w przebiegu uzależnienia alkoholowego.

Wówczas zdiagnozowane zaburzenia urojeniowe cechowały się uporczywością , nie podlegając krytycznemu osądowi , a przekonanie o ich zasadności determinowało agresywne zachowania J. K. wobec żony H. i syna P.. Nadużywanie alkoholu potęgowało te objawy psychotyczne.

Powód był również oskarżony o prowadzenie pojazdu nie mechanicznego w stanie nietrzeźwości. W jego ramach także stwierdzono , iż w chwili czynu miał znacznie ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem.

W jego ramach , w dniu 3 września 2010r , został objęty badaniem psychiatrycznym przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów , którzy potwierdzili poprzednią diagnozę , stwierdzając u powoda chorobę psychiczną w rozumieniu psychozy pod postacią urojeń zdrady małżeńskiej , w przebiegu uzależnienia alkoholowego. Biegli przyjęli wówczas ograniczoną poczytalność powoda z uwagi na rodzaj przestępstwa wynikający z uzależnienia od alkoholu , a nie na podstawie stwierdzonych objawów choroby psychicznej.

W dniu 15 września 2010r, żona wraz z synem wyprowadziła się z domu w K., wobec ciągłych awantur wszczynanych przez powoda . Po jego opuszczeniu przez rodzinę powód coraz częściej upijał się coraz większymi dawkami alkoholu. Nie mogąc sobie poradzić z zaistniałą sytuacją praktycznie nie trzeźwiał , wpadając w ciągi alkoholowe. Przez kilka dni przed datą zawarcia umowy, także pił w sposób ciągły .

Jak ustala Sąd I instancji w dniu dokonania czynności sprzedaży nieruchomości - 15 listopada 2010r- powód nie był w stanie świadomie podjąć decyzji o niej i wyrazić woli sprzedaży nieruchomości wraz z budynkiem , który zajmował. Nie był także w stanie rozpoznać konsekwencji swojego działania. Zdecydował o zbyciu realności w K. w warunkach patologicznych reakcji emocjonalnych i utraty uczuciowości wyższej , spowodowanych przewlekłym alkoholizmem.

U powoda nie tylko zdiagnozowano naówczas zespół zależności alkoholowej ale także zaburzenia emocjonalne i zachowania charakterystyczne dla niego ale także zaburzenia o charakterze psychotycznym opisywane jako zespół (...), urojeń winy i zdrady małżeńskiej. Zespół (...) zniekształcał relacje rodzinne J. K. , a podejmowane w tym stanie decyzje były zdeterminowane chorobowym widzeniem świata.

Jak ustala dalej Sąd I instancji , przez sprzedaż nieruchomości wraz z domem , przynależących do jego majątku osobistego powód chciał dokona aktu zemsty na członkach rodziny za to , że zostawili go w samotności, a ponadto chciał uzyskać pieniądze na zakup alkoholu.

Czynność prawna sprzedaży następowała przy tym w sytuacji pozostawania przez powoda w ciągu alkoholowym. Zbywca nie słuchał słów wypowiedzianych przez notariusza , myślał tylko o tym by napić się alkoholu.

W tych okolicznościach , jak konstatuje Sąd I instancji, na podstawie zaaprobowanych przez siebie wniosków opinii głównej i uzupełniającej biegłego, lekarza psychiatry T. Z. (1) , mogło dojść w dniu umowy do zawężenia u powoda swobody w wyrażeniu woli spowodowanego tym , że głód alkoholowy w powiązaniu z brakiem pieniędzy na jego zakup , przy możliwości szybkiego ich pozyskania , w sytuacji zbycia nieruchomości, mógł spowodować szczególną podatność J. K. na sugestie i namowy innych osób , a upośledzenie struktur poznawczych [ spowodowane przewlekłym alkoholizmem ] uniemożliwiło stawienie czoła tej, zwiększonej, sugestywności.

Powód nie rozumiał skutków zawartej umowy . Był przekonany , iż w budynku , stanowiącym część składową nieruchomości, będzie mógł mieszkać dozwolnie , chociaż tego rodzaju uprawnienia dlań umowa stron nie zawierała.

Bezpośrednio po zawarciu umowy , powód obywał karę pozbawienia wolności, w ramach której był skierowany do Wojewódzkiego Szpitala (...) i \_Psychicznymi (...) w B. , gdzie przebywał pomiędzy 29 kwietnia do 4 listopada 2011r.

Rozpoznano wówczas u niego zespół zależności alkoholowej, zaburzenia urojeniowe oraz nieprawidłową osobowość. Został wypisany , wobec poprawy zdrowia psychicznego i braku wskazań do dalszego leczenia w warunkach zakładu zamkniętego.

Z dalszych ustaleń wynika , że jeży K. nadal zajmuje budynek mieszkalny na nieruchomości objętej umową sprzedaży.

Po szerokim omówieniu znaczenia dla rozstrzygnięcia oraz wiarygodności poszczególnych , zgromadzonych w sprawie dowodów , w sposób szczególny akcentując doniosłość dla orzeczenia wniosków sformułowanych w opiniach głównej i uzupełniającej lekarza T. Z. , przy pełnej aprobacie Sadu dla nich, Sąd Okręgowy w rozważaniach prawnych , po przedstawieniu znaczenia pojęć użytych w art. 82 kc do którego odwoływał się powód i ich rozumienia w świetle m. in orzecznictwa Sądu Najwyższego, stanął na stanowisku , że umowa kupna - sprzedaży zawarta pomiędzy stronami , w dniu 15 listopada 2010r, była umowa nieważna albowiem u sprzedającego J. K. miał miejsce , warunkowany jego alkoholizmem oraz zaburzeniami psychiatrycznymi w postaci zespołu (...) , stan w którym nie mógł świadomie i swobodnie i sformułować i wyrazić woli przeniesienia na A. P. (1) prawa własności nieruchomości , stanowiącej przedmiot czynności prawnej.

Zwrócił przy tym Sąd uwagę na dwie kwestie , nadając im szczególne znaczenie w procesie oceny roszczenia powoda.

Pierwsza dotyczyła doniosłości dla wniosków i ocen wyrażonych w opracowaniach biegłego psychiatry , opinii innych biegłych tej samej specjalności , przygotowanych na potrzeby postępowań karnych prowadzonych z udziałem J. K.. Zdaniem Sądu treść tych opracowań była istotne dla sformułowania wniosków autorstwa T. Z. , dodatkowo pozwalając pozytywnie zweryfikować ich treść, a nadto potwierdzić , że proces chorobowy u powoda tak w zakresie uzależnienia alkoholowego jak i choroby psychicznej, w sensie psychozy, wyrażonej przez zaburzenia urojeniowe z biegiem czasu -od dawana - narastał , szczególnie zaostrzając się w sytuacji nadużywania alkoholu , prowadząc do konsekwencji w zachowaniach powoda, które opisał biegły.

Druga była związana z analizą treści zeznania powoda z której wynikało , że nie miał on w chwili zawierania umowy świadomości skutków dokonania czynności prawnej o którym to braku ma, w sposób szczególny upewniać , zdaniem Sądu , jego przekonanie , iż także po zbyciu nieruchomości będzie miał prawo zamieszkiwania w budynku stanowiącym jej część składową , chociaż w tekście umowy takie prawo dla J. K. nie było w rzeczywistości ustanowione .

Apelację od tego wyroku złożył pozwany i obejmując jej zakresem punkty I i IV jego sentencji, domagał się, w pierwszej kolejności jego zmiany i oddalenia powództwa oraz obciążenia J. K. kosztami postępowania za obydwie instancje.

Jako wniosek ewentualny sformułował żądanie uchylenia orzeczenia Sądu Okręgowego, w zaskarżonym zakresie i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- naruszenia przepisów postępowania, w sposób mający istotny wpływ na wynik sprawy, a to :

a/ art. 6 kc w zw z art. 232 kpc, jako następstwa nie trafnego przyjęcia, iż powód zdołał w sporze wykazać, że w dacie zawierania umowy nie mógł w sposób świadomy i swobodny powziąć i wyrazić swojej woli,

b/ art. 233 kpc, w konsekwencji uznania, że w czasie zawierania umowy z A. P. (1) był w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie i wyrażenie woli przeniesienia własności nieruchomości mimo braku w zgromadzonym materiale dowodowym dostatecznych podstaw do sformułowania takiego wniosku,

c/ art. 328 §2 kpc jako następstwa nie wyjaśnienia w motywach orzeczenia przyczyn uznania za wiarygodne relacji powoda oraz opinii biegłego psychiatry oraz powodów dla których jedynie lakonicznie Sąd I instancji odniósł się do przeciwnych depozycji pozwanego oraz pozostałych zeznających świadków, co jego zdaniem naruszało zasadę równości stron w procesie, czyniąc tym samym przeprowadzoną przez Sąd ocenę dowodów, niewszechstronną,

d/ art. 227 kpc w zw z art. 217 §1 i w zw. z art. 286 kpc jako konsekwencji oparcia ustaleń i oceny prawnej roszczenia J. K., na opinii biegłego psychiatry T. Z. bez zasięgnięcia opinii innego biegłego tej samej specjalności mimo, że opracowania eksperta zaaprobowane przez Sąd opierały się na opiniach innych biegłych psychiatrów składanych w ramach postępowań z udziałem powoda, zamiast w oparciu o własne [ biegłego powołanego w obecnym procesie ] badanie jego stanu zdrowia psychicznego, które T. Z. zastąpił jego zupełnie niewystarczającą jego namiastką.

- naruszenia prawa materialnego, a to art. 82 kc wobec nieprawidłowego zastosowania tego przepisu i wyrażenia na tle ustalonego stanu faktycznego wadliwej oceny prawnej, że w dacie zawierania umowy J. K. nie mógł w sposób świadomy i swobodny powziąć i wyrazić swojej woli sprzedaży apelującemu nieruchomości w K..

W motywach swojego stanowiska powtórzył w istocie swoją, dotąd prezentowaną w postępowaniu rozpoznawczym przed Sądem Okręgowym, ocenę roszczenia powoda, w szczególności akcentując, że stwierdzony alkoholizm J. K., jego zaburzenia psychiczne w postaci urojeń oraz wywoływane pod ich wpływem konflikty z członkami najbliższej rodziny nie były wystarczające dla uznania, że właśnie w dniu zawarcia umowy sprzedający miał wyłączoną możliwość świadomego powzięcia i wyrażenia woli.

Tym bardziej, że w postępowaniu nie zostało dowiedzione, iż na skutek tych następstw alkoholizmu ma on zniesioną czy nawet ograniczoną zdolność właściwego podejmowania decyzji o charakterze gospodarczym, czynności związanych z codziennym funkcjonowaniem czy też, że przekładają się one na jego stan somatyczny.

Pozwany negował także doniosłość dla rozstrzygnięcia wniosków opracowań eksperckich biegłego T. Z. (1) albowiem u ich podstawy znalazły się jedynie wnioski wynikające z opinii innych biegłych z zakresu psychiatrii w miejsce szczegółowego badania psychiatrycznego osoby powoda przez samego autora opinii.

Odpowiadając na apelację, powód domagał się jej oddalenia jako pozbawionej usprawiedliwionych podstaw oraz obciążenia przeciwnika procesowego kosztami postępowania apelacyjnego

W uzasadnieniu odpowiedzi powód, w ramach polemiki z zarzutami apelacyjnymi, w pełni zaaprobował zarówno ustalenia faktyczne jak i ocenę prawną roszczenia wyrażoną przez Sąd I instancji.

**Rozpoznając apelację, Sąd Apelacyjny rozważył :**

Środek odwoławczy A. P. (1) nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu.

W szczególności nie można uznać za trafny żadnego z zarzutów na których opiera się jego konstrukcja.

Nie ma racji pozwany podnosząc zarzuty naruszenia prawa procesowego.

W pierwszej kolejności zauważyć należy , że w sposób nieuzasadniony , w ramach tej grupy zarzutów , umieścił A. P. (1) ten , za pomocą którego neguje sposób zastosowania przez Sąd I instancji normy art. 6 kc , której ewentualne naruszenie mogłoby uprawniać do postawienia zarzutu materialnego , do którego zatem , Sąd II instancji odniesienie się w części poświęconej ocenie tej kategorii zarzutów.

Nietrafnie apelujący neguje sposób, w jaki Sąd I instancji sformułował motywy wydanego wyroku.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego , które Sąd II instancji podziela, zarzut naruszenia art. 328 §2 kpc jest tylko wówczas usprawiedliwiony , gdy uzasadnienie orzeczenia objętego kontrolą instancyjną jest tak wewnętrznie wadliwe , że nie zawiera danych pozwalających na jej przeprowadzenie.

/ por. w tej materii , wskazane jedynie dla przykładu, judykaty Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2001r , sygn. I CKN 185/01 oraz z 18 marca 2003r , sygn. IV CKN 1862/00, obydwie powołane za zbiorem Lex nr 52726 i 109420/

Nieco inaczej rzecz ujmując , że on zasadny wtedy , gdy na skutek zasadniczych nieprawidłowości w wewnętrznej strukturze v uzasadnienia wyroku nie można stwierdzić czy Sąd I instancji w sposób prawidłowy zastosował prawo materialne i procesowe.

Tego rodzaju zasadniczych wad, w zakresie wewnętrznej struktury, motywy orzeczenia z dnia 4 listopada 2014r nie zawierają , a tak umotywowane rozstrzygnięcie można instancyjnie skontrolować. Ta ocena wystarcza dla odparcia stawianego zarzutu.

Nie można przy tym nie zauważyć , że wbrew stanowisku A. P. (1) zaprezentowanemu w motywach tego zarzutu, Sąd I instancji w uzasadnieniu rozstrzygnięcia bardzo szczegółowo , w sposób odpowiadający wymaganiami z art. 328 §2 kpc , podał przyczyny dla których uczynił podstawą ustaleń relację powoda złożoną w charakterze strony , co zdecydowało o tym , że opinie; zasadnicza i uzupełniająca złożone przez lekarza, specjalistę psychiatrę T. Z. (1) mają , w jego ocenie pełna wartość dowodową. Wbrew temu , co podnosił apelujący, Sąd dokonał także oceny pozostałych dowodów osobowych , w tym zeznań świadka, znajomego stron, M. B. czy rejenta J. S.. Podał przy tym przyczyny dla których ich depozycje stanowiły, bądź nie , podstawę dla ustaleń doniosłych dla rozstrzygnięcia.

Podobnie uczynił , szczegółowo oceniając relację złożoną przez A. P., przesłuchanego w charakterze strony / por. k. 247 v -249 v akt/ Zatem twierdzenie apelującego , iż uczynił to , w odniesieniu do relacji tych osób, jedynie pobieżnie / enigmatycznie / jest konstatacją dowolną nie zasługującą na podzielenie .

Nie jest usprawiedliwionym także zarzut naruszenia art. 233 kpc.

Ponownie odwołując się do wykładni tej normy wynikającej z podzielanego orzecznictwa Sądu Najwyższego wskazać należy , że skuteczne postawienie tego zarzutu wymaga od strony wykazania , w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów, zgromadzanych w sprawie , że Sąd dopuścił się nieprawidłowości w zakresie oceny , a co za tym idzie także ustaleń na niej opartych przez to , że ocena ta nie da się pogodzić czy to z zasadami doświadczenia życiowego czy regułami logicznego rozumowania. Nie jest przy tym wystarczającym dla uznania tego zarzutu za zasadny , by negacja oceny i ustaleń opierała się na polemice z nimi , wyczerpującej się w przeciwstawieniu przez autora zarzutu faktom skonstatowanym przez Sąd ich wersji własnej , odmiennej , zdaniem strony prawdziwej, opartej na innej ocenie , bądź też na odmiennym przydaniu rangi poszczególnym środkom dowodowym , w procesie ustalania okoliczności relevantnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia.

Zważywszy na to , że swobodna ocena dowodów jest jednym z podstawowych uprawnień Sądu , w ramach jego jurysdykcyjnej kompetencji , zarzut ten nie jest uzasadniony nawet wówczas , gdy na podstawie dowodów równie uprawnioną jest taka wersja wydarzeń do której odwołuje się skarżąca , jeżeli tylko ocena Sądu nie wykracza poza kryteria oceny swobodnej, wskazane w tej normie procesowej.

/ por. w tej kwestii, dla przykładu , wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2005r , sygn.. III CK 3/05 , powołany za zbiorem Lex nr 180925/

Bliższa analiza motywów do których odwołał się A. P. (1) , by zarzut ten uzasadnić uprawnia ocenę , że polemika jaką podejmuje on z oceną dowodów przeprowadzoną przez Sąd Okręgowy nie jest skonstruowana, w sposób wskazany wyżej , rzeczowy , ograniczając się do przedstawienia własnej wersji zdarzeń , które mają prowadzić do wniosku prawnego , iż powód zawierając umowę w dniu 15 listopada 2010r , nie działał w warunkach opisanych przez normę art. 82 kc.

Taka motywacja stawianego zarzutu każe uznać go za nieuzasadniony.

Odmówić trafności należy także temu zarzutowi procesowemu pozwanego , za pośrednictwem którego kwestionuje on przydatność dla dokonania ustaleń opinii biegłego, lekarza psychiatrii T. Z. (1), oraz neguje decyzje procesową Sądu I instancji o oddaleniu jego wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego tej samej specjalności.

Argumenty wskazane w uzasadnieniu tego zarzutu nie przemawiają za jego podzieleniem.

W pierwszej kolejności przypomnieć należy , że dowód z opinii biegłego , podobnie jak każdy inny , podlega swobodnej ocenie Sądu , który go bezpośrednio przeprowadza i dopiero wykazanie przez stronę , iż jego ocena , jako przydatnego dla dokonania ustaleń doniosłych w sprawie była nieprawidłowa może być podstawą do wniosku , iż konieczne było zasięgnięcie opinii innego eksperta tej samej specjalności. W konsekwencji, tylko w takich warunkach , można w sposób usprawiedliwiony mówić o naruszeniu przez Sąd niższej instancji norm procesowych , które A. P. (1) wymienia w omawianym zarzucie.

Po wtóre należy także pamiętać , że zgodnie z ukształtowanym stanowiskiem judykatury, w tym , w szczególności, orzecznictwa Sądu Najwyższego , powoływany przez apelującego przepis art. 286 kpc nie nakłada na Sąd obowiązku dopuszczenia dowodu z opinii innego[ kolejnego ] biegłego - tej samej specjalności - w każdym przypadku , kiedy wnioski opracowania eksperckiego , już złożonego w sprawie nie są korzystne dla strony , która postulując dopuszczenie dowodu z opinii innego specjalisty z tej samej dziedziny wiedzy , wyraża w ten sposób dezaprobatę dla opracowania , poszukując w kolejnym , potwierdzenia dla swojego stanowiska , które na podstawie wniosków opinii dotychczasowej nie uległo pozytywnej weryfikacji.

/ por. bliżej w tej kwestii , wskazane jedynie dla przykładu , judykaty Sądu Najwyższego z 18 lutego 1974r , sygn.. II CR 5/74 , publ. Biuletyn SN 1974 nr 4 poz. 64 , z 21 listopada 1974r , sygn. II CR 639/74 , publ. OSPiKA 1975 z. 5 poz. 108 , z 18 października 2001 r , sygn. IV CKN 478/00, powołany za komentarzem do kodeksu postępowania cywilnego , Wydawnictwo Wolters Kluwer Business z 2011r s. 947/

Już tylko dla porządku należy przy tym dodać , że pozwany nie jest w tym zakresie do końca konsekwentny, skoro w środku odwoławczym nie składa wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu psychiatrii , w postępowaniu apelacyjnym.

Do podnoszonego przez A. P. (1) naruszenia norm art. 227 w zw z art. 217 §1 i 286 kpc, nie doszło dlatego , iż wbrew zapatrywaniu skarżącego , opinie główna oraz uzupełniająca biegłego z zakresu psychiatrii dr n. med. T. Z. (1) ,/ k. 165-186 oraz k. 210-213 akt / , wzbogacone o wyjaśnienia ustne eksperta na rozprawie w dniu 21 października 2014r - k. 237 akt , zapis dźwiękowy rozprawy / minuty 4 : 47 - 58: 22/ , zostały przez Sąd I instancji , bez przekroczenia granic oceny swobodnej , poprawnie ocenione , jako kompletne , jasne , przygotowane zgodnie z regułami sztuki

opiniodawczej , a zatem takie , które stanowią dla Sądu pomoc w analizie ustalonych w faktów z punktu widzenia wiedzy specjalistycznej [ z zakresu psychiatrii. ]

W swoich opracowaniach biegły T. Z. jednoznacznie wskazywał , że wnioski opinii głównej jak i uzupełniającej oparł na analizie całego dostępnego materiału dowodowego , w tym, w szczególności, treści dokumentacji medycznej z dotychczasowego leczenia J. K. oraz na wyniku jego osobistego badania psychiatrycznego , składającego się z dwóch etapów ; zebrania danych z tzw. wywiadu z pacjentem oraz obserwacji jego zachowania.

Co więcej , biegły w odpowiedzi na zarzuty A. P. (1) wyjaśnił , że opisany sposób przeprowadzania badania uznał- jako ekspert - za wystarczający , nie stosując w jego ramach jakichś szczególnych procedur czy metod badawczych , które charakterystyczne są dla innych dziedzin medycyny.

Zatem podstawowy argument za pomocą którego skarżący buduje omawiany zarzut apelacyjny , a mianowicie , że opracowania biegłego miały charakter powierzchowny i odtwórczy skoro T. Z. jedynie zrelacjonował wnioski o stanie zdrowia J. K. wynikające z innych opinii na ten temat przygotowanych , w ramach innych postępowań z jego udziałem przez innych biegłych psychiatrów ,a przeprowadzone przez biegłego badanie psychiatryczne powoda było niewnikliwe , krótkotrwałe , którego metodologii ekspert nie ujawnił w opracowaniu , co w konsekwencji podważa trafność wniosków , które biegły wyraził na temat możliwości swobodnego powzięcia i wyrażenia woli przez powoda , w dniu dokonywania czynności sprzedaży, nieruchomości jest nietrafny.

W tej sytuacji , domaganie się przez A. P. (1) dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego tej samej specjalności , trafnie nie zostało przez Sąd I instancji uwzględnione , a ta decyzja procesowa nie może być podstawą do uznania ocenianego zarzutu za usprawiedliwiony.

Uznanie , że żaden z zarzutów procesowych nie jest trafny ma m. in. to następstwo, iż okoliczności , które Sąd Okręgowy uczynił podstawą faktyczną zaskarżonego wyroku, Sąd II instancji , przy aprobacie dla ich kompletności oraz zgodności z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, przyjmuje za własne.

Przechodząc do oceny zarzutów prawnomaterialnych wskazać trzeba , że nie można uznać za trafny tego spośród nich , w ramach którego A. P. (1) podnosi naruszenie przez orzeczenie poddane kontroli instancyjnej, art. 6 kc.

Zarzut ten byłby uzasadnionym wówczas, gdyby w postępowaniu rzeczywiście nie zostały ujawnione fakty potwierdzające , iż w dniu 15 listopada 2010r , J. K. nie mógł swobodnie powziąć i wyrazić swojej woli , w zakresie przeniesienia na pozwanego prawa własności nieruchomości w K.. Skoro jednak dowody wskazane przez powoda stanowią podstawę do stwierdzenia , że wówczas zbywca był w takim stanie , który wpływał destrukcyjnie na jego wolę w sposób opisany przez normę art. 82 kc [w postaci braku swobody ] , to nie można zasadnie twierdzić , że uwzględnienie żądania stwierdzenia nieważności takiej czynności , stanowi o naruszeniu wskazanej wyżej normy kodeksu cywilnego, traktującej o rozkładzie ciężaru dowodzenia okoliczności z której strona wywodzi dla siebie [pozytywne ] skutki prawne.

Nie ma również racji A. P. (1) , podnosząc zarzut naruszenia przez zaskarżony wyrok , art. 82 kc.

Opisane przez przepis art. 82 kc sytuacje, w których czynność prawna jest z mocy prawa nieważna , a jest nieważna dlatego , że strona czynności prawnej nie miała woli jej przedsięwzięcia , czy to w następstwie braku świadomości jej dokonywania czy też wyłączenia swobody w ukształtowaniu aktu woli i jego zmanifestowania na zewnątrz.

Zgodnie z poglądami orzecznictwa Sądu Najwyższego i przedstawiceli literatury przedmiotu, brak świadomości charakteryzuje się niemożnością zrozumienia przez stronę czynności prawnej znaczenia zachowań tak jej własnych jak drugiej strony [podmiotów postronnych ] oraz skutków własnego postępowania. Tym samym nie jest, niezbędne przy odwoływaniu się do tej podstawy braku woli , wykazanie całkowitego zniesienia[ zaniku ] świadomości , a wystarczającym jest udowodnienie istnienie takiego stanu , który powoduje całkowity brak rozeznania tak , co do samego znaczenia tych zachowań, jak i ich skutków.



/ por. bliżej w tej materii poglądy B. Lewaszkiewicz- Petrykowskiej w : Wady oświadczenia woli w polskim prawie cywilnym s. 43 Warszawa 1973r , uwagi E. Strzebińczyka w komentarzu do k. c. pod red. E. Gniewka s. 228 , Wydawnictwo CH. Beck 2014r oraz stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w judykatach z 30 kwietnia 1976r , sygn. III CRN 25/76 , publ. OSP 1977 nr 4 poz. 78 , z 7 lutego 2006r , sygn. IV CSK 7/05, oraz z 27 lipca 2010r , sygn. II CSK 147/10 , obydwie powołane za zbiorem Legalis. /

Stanowiący odrębną , od braku świadomości , w ramach art. 82 kc , przyczynę nieważności czynności , brak swobody , to z kolei stan w którym strona czynności rozpoznaje wprawdzie sens własnego, oraz działania drugiej strony ale na skutek negatywnego oddziaływania pewnych czynników psychicznych, wyłączona jest po jej stronie, możliwość swobodnego [ nieskrępowanego] podjęcia przez nią aktu woli i uzewnętrznienia jej treści. Brak swobody , ma przy tym odnosić się do okoliczności dotyczących samej strony [ wewnętrznych ] , a nie umiejscowionych w zewnętrznym otoczeniu , w którym przyszło jej działa.

/ por. także w tej kwestii stanowisko SN zawarte w wyroku z 1 lipca 1974r , sygn.III CRN 119/74 , publ. OSP 1976 nr 2 poz. 30 , które nadal zachowało aktualność./

Nie jest przy tym wykluczone , iż jeden stan faktyczny będzie mógł być oceniony jako potwierdzający łączne spełnienie obu przyczyn z którymi ustawodawca wiąże nieważność czynności prawnej , opisanej przez normę art. 82 kc., a z których każda , niezależnie od siebie, prowadzi do takiej kwalifikacji tej czynności.

/ por. w szczególności zapatrywanie Z. Radwańskiego , w Systemie prawa prywatnego t. 2 s. 384 /

Przenosząc te uwagi natury ogólnej na grunt rozstrzyganej sprawy , powiedzieć należy, iż nie ma racji Sąd I instancji , uznając , że w okolicznościach ustalonych w sprawie , czynność prawna dokonana przez strony w dniu 15 listopada 2010r , jest nieważna wobec realizacji łącznie obu jej przyczyn , opisanych we wskazanej , mającej w sprawie zastosowanie, normie .

Wbrew bowiem tej ocenie prawnej nie można zasadnie twierdzić , że zawierając umowę sprzedaży J. K. nie miał świadomości podejmowania czynności w następstwie której przeniósł na A. P. (1) prawo własności do nieruchomości w K.. Mimo następstw stanu psychicznego w jakim się wówczas znajdował , miał bowiem świadomość , że właścicielem realności stanie się nabywca , a on, ma w zamian za to otrzymać ekwiwalent pieniężny, w postaci uzgodnionej ceny. Co więcej , w ten sposób chciał nie tylko uzyskać szybko pieniądze na własne utrzymanie , w tym przede wszystkim na zakup alkoholu ale także zdawał sobie sprawę , że tym samym ten składnik majątkowy wyjdzie z jego majątku , a w ten sposób doprowadzi do ukarania żony i syna , których całkowicie bezpodstawnie oskarżał o stosunki kazirodcze , który to skutek miał być dla nich szczególnie dolegliwy, gdy wziąć pod rozwagę , że do niedawna [ do czasu wyprowadzenia się ich z domu , we wrześniu 2010r ] na nieruchomości w K. realizowali swoje potrzeby życiowe w c zakresie mieszkania.

J. K., zawierając umowę z pozwanym nie był , w następstwie pozostawania wówczas w ciągu alkoholowym, który wpływał destrukcyjnie na możliwość prawidłowego rozumienia jej znaczenia i następstw , świadomy wszystkich jej konsekwencji, w tym w szczególności utraty przez siebie uprawnienia do dalszego zamieszkiwania w domu , stanowiącym część składowa nieruchomości.

Pozostawał w mylnym przekonaniu , że takie uprawnienie nadal mu przysługuje , tym nie mniej, to następstwo warunków w jakich dokonywał czynności, nie jest wystarczające dla potwierdzenia nieważności samej umowy w powołaniu się na brak świadomości po jego stronie , w takim rozumieniu tego pojęcia jakim posługuje się przepis art. 82 kc.

Ocena ta nie jest jednak wystarczającą dla uznania orzeczenia objętego kontrolą instancyjną za nie odpowiadające prawu i nie powoduje , że omawiany zarzut materialnoprawny jest usprawiedliwiony , i prowadzący do podzielenia wniosku środka odwoławczego pozwanego o reformowanie go i oddalenie powództwa.

W ocenie Sądu II instancji czynność prawna z dnia 15 listopada 2010r jest bowiem nieważna albowiem przy jej zawieraniu powód nie miał swobody w podjęciu aktu woli sprzedaży nieruchomości i wyrażeniu jej na zewnątrz.

Z ustaleń poczynionych w sprawie, a w szczególności wniosków opinii głównej i uzupełniającej biegłego z zakresu psychiatrii T. Z. (1) , w sposób jednoznaczny wynika , że spożywający od dwudziestego roku życia w nadmiernych ilościach alkohol powód , był od niego uzależniony , a uzależnienie to przybrało cechy nałogowego alkoholizmu.

Stan taki , niezmienny od szeregu lat , mimo bezskutecznych prób podejmowania leczenia odwykowego , także w warunkach zamkniętych, miał swoje negatywne , trwałe, następstwa w jego psychice , prowadząc do jej destrukcji, objawem której były m.in. podatność na sugestie otoczenia i osłabienie mechanizmów samokrytycyzmu. Objawem tejże była również zdiagnozowana u J. K. choroba psychiczna w postaci psychozy , której przejawem były urojenia na tle zdrady małżeńskiej ze strony żony , którą powód posądzał o odbywanie stosunków kazirodczych z synem P., opisane przez naukę psychiatrii jako tzw. Zespół (...).

Te psychotyczne następstwa urojeń powodowały stałe awantury wywoływane przez powoda w domu rodzinnym , połączone ze znęcaniem się psychicznym i fizycznym nad członkami rodziny , a intensywność tych czynów była potęgowana przez stale przyjmowany przezeń , w nadmiernych ilościach , alkohol , który dodatkowo zaostrzał przebieg choroby psychicznej przyszedłego zbywcy.

Z ustaleń faktycznych wynika także , iż po wyprowadzeniu się rodziny z K. J. K. popadł w nałóg jeszcze bardziej intensywnie i w poczuciu osamotnienia i opuszczenia, nie mając przy tym stałego źródła dochodu, popadał w ciągi alkoholowe, - stany - podczas , których , jak wskazuje biegły w swoim opracowaniu , jedyną determinantą zachowania osoby pozostającej w nim jest chęć uzyskania pieniędzy na alkohol.

W tych okolicznościach , w stanie ciągu alkoholowego powód decyduje się , po to by zyskać szybko pieniądze na kontynuowanie picia , nie mając ich z innych źródeł , także przy aktywnej postawie pozwanego , który znając sytuację finansową , osobistą i zdrowotną potencjalnego sprzedawcy, wyraża chęć nabycia nieruchomości , tym samym upewniając powoda w jego zmierzę , na zawarcie umowy. Czynność ta jest , w spaczonym następstwami choroby rozumowaniu J. K. również aktem zemsty na najbliższych , którzy go opuścili.

Fakty te dają dostateczną podstawę do przyjęcia , że swoboda podejmowania aktu woli co do przeniesienia własności nieruchomości była po stronie J. K. wyłączona , na skutek patologicznych zmian w jego psychice , spowodowanych psychozą , zaostrzoną w swoim przebiegu bezpośrednio przed i w czasie zawierania umowy , której treści nie pamiętał , faktem pozostawania w ciągu alkoholowym , a zaspokojenie głodu alkoholu było także w dniu 15 listopada 2010r , determinantą jego działania. Drugą z nich była zemsta wobec członków rodziny, których w ten sposób, w swoim zdeformowanym , chorobą pozbawionym refleksji i samokrytycyzmu przekonaniu, pozbawiał majątku za to , że go niezasadnie opuścili.

Obydwe oddziałując łącznie na sposób zachowania powoda , swobodę tę, czasie podejmowania czynności prawnej , zniosły. Przy tym , jak wskazuje biegły psychiatra w opracowaniu eksperckim , stan w jakim znajdował się wówczas J. K. , mógł być niezauważalny dla postronnego obserwatora , w tym notariusza przed którym czynność była dokonywana.

Z podanych wyżej powodów , w uznaniu , że zarzut materialnoprawny naruszenia art. 82 kc , stawiany w apelacji, także nie jest uzasadniony , a orzeczenie poddane kontroli instancyjnej , mimo częściowo błędnego uzasadnienia, odpowiada prawu , Sąd Apelacyjny środek odwoławczy A. P. (1) oddalił , na podstawie art. 385 kpc w zw z art 82 kc.[ pkt 1]

O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 98 §1 i 3 kpc w zw z art. 108 §1 i 391 §1 kpc , stosując , w odniesieniu do ich wzajemnego rozliczenia pomiędzy stronami, zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy.

Kwota należna z tego tytułu powodowi od przeciwnika procesowego , wyczerpując się w sumie wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym , ustanowionym z urzędu , biorąc pod uwagę wartość przedmiotu

zaskarżenia , została ustalona na podstawie §6 pkt 7 w zw z § 12 ust. 1 pkt 2 §2 ust. 3 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności radców prawnych[ ...] z dnia 28 września 2002r [ jedn. tekst DzU z 2013 poz.490] [ pkt 2]

Przegrana pozwanego w postępowaniu apelacyjnym spowodowała , że wynagrodzenie dla jego pełnomocnika będącego adwokatem , ustanowionego z urzędu, zostało przyznane na jego rzecz ze środków budżetowych Skarbu Państwa.

Suma należna pełnomocnikowi została ustalona na podstawie §6 pkt 7 w zw z §13 ust. 1 pkt 2 i 2 ust. 3 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie [ ...] z dnia 28 września 2002r [ jedn. tekst DzU z 2013 poz. 461] - pkt 3 sentencji wyroku.